

Więcej niż monografia. „Teatr spełnionych nadziei” Joanny Sokołowskiej-Gwizdka.

Marta Tomczyk-Maryon

Znając poprzednie teksty Joanny Sokołowskiej-Gwizdka, spodziewałam się, że *Teatr spełnionych nadziei* będzie publikacją rzetelną, naukową i napisaną piękną polszczyzną. Oczekiwałam naszpikowanej nazwiskami i datami monografii, z którą... przyjdzie mi się mierzyć kilka tygodni. Przyznaję, że ogarnął mnie nawet lekki smutek, bo, gdy dotarł do mnie *Teatr spełnionych nadziei*, czytałam właśnie emocjonujący kryminał i wyglądało na to, że będę musiała go odłożyć, nie poznając odpowiedzi na pytanie „Kto zabił?”. A jednak, ku mojemu zaskoczeniu, powieść kryminalna wylądowała na najniższej półce nocnej szafki. Na samej górze znalazł się *Teatr spełnionych nadziei*. Książka o polskim teatrze w Kanadzie okazała się bardziej wciągająca; ponad 500 stron pochłonęłam w ciągu tygodnia.



Maria Nowotarska i Kazimierz Braun.

Teatr spełnionych nadziei jest rzetelną monografią naukową, która jest źródłem wiedzy dla teatrologów i tych wszystkich, którzy chcieliby poznać historię polskiego teatru w Kanadzie. Znajdą oni tu informacje na temat wszystkich spektakli, które powstawały w latach 1991-2014 (ponad 100). Ta ogromna ilość faktów mogłaby stać się przytłaczająca, gdyby autorka oparła się tylko na dokumentach i recenzjach. Na szczęście dla czytelników, Joanna Sokołowska nie spędziła czasu wyłącznie w bibliotekach i archiwach. Niepowtarzalną wartość książki nadaje fakt, że autorka była „w centrum wydarzeń”, mieszkała w Kanadzie (obecnie w USA), знаła twórców Salonu Muzyki, Poezji i Teatru oraz przeprowadziła z nimi rozmowy, które stały się podstawą książki. Była również współautorką scenariusza spektaklu *Dobry wieczór, Monsieur Chopin* z roku 2010.

Opisywanie życia teatralnego poprzez wypowiedzi artystów, którzy je tworzyli jest bez wątpienia najciekawszym sposobem zaznajamiania czytelników z tym tematem.

Układ książki jest przemyślany, dzięki czemu ogromny materiał faktograficzny został podany w sposób przejrzysty i interesujący. W dwóch pierwszych rozdziałach poznajemy krakowskie korzenie twórców teatru oraz ich niełatwe początki na emigracji w Kanadzie. W rozdziałach od trzeciego do siódmego zaznajamiamy się z uporządkowanym tematycznie repertuarem teatralnym: spektaklami poetyckimi, muzycznymi, historycznymi, kabaretowymi oraz portretami emigrantek. W rozdziale ósmym poznajemy artystów związanych z Salonem Muzyki, Poezji i Teatru. W rozdziałach dziewiątym i dziesiątym autorka dopełnia portretu rodziny Pilitowskich, w ostatnich dwóch przedstawia teatralne wędrówki teatru i przedstawienia ujęte pod wspólną nazwą „Sentymentalne wędrówki”. Książka zawiera również chronologiczny wykaz dorobku repertuarowego, nagród przyznanych Salonowi Marii Nowotarskiej, indeks nazwisk i bibliografię. Autorka zadbała o ładną szatę graficzną oraz sporą ilość fotografii, które w tego rodzaju publikacji są ważnym elementem.



Autorka książki „Teatr spełnionych nadziei”, Joanna Sokołowska-Gwizdka po jednym

z wieczorów autorskich, w Wojewódzkiej Bibliotece im. Marszałka J. Piłsudskiego w Łodzi, fot. Andrzej Sokołowski..

Joanna Sokołowska-Gwizdka wyznała we wstępie, że pisała *Teatr spełnionych nadziei* dłużej niż przewidywała, dokładnie od roku 2005 do 2013. Uważam, że książka zyskała na tym. Dzisiaj w dobie szybkiej produkcji - niestety również w dziedzinie literatury - zapomina się o tym, że rzeczy wartościowe wymagają czasu i przemyślenia. *Teatr spełnionych nadziei* miał czas, aby dojrzeć.

Joanna Sokołowska-Gwizdka opisuje wielkie i unikatowe przedsięwzięcie polskiego teatru emigracyjnego w Toronto. Jego skala zaskakuje i imponuje. Jako emigrantka, działająca i obserwująca współczesne życie Polonii w Norwegii, mogę w pełni docenić dokonania Marii Nowotarskiej i wspierających ją osób. Chylę czoła przed tym, co udało się osiągnąć w Kanadzie w ciągu opisywanych 23 lat. Niewątpliwie, gdyby nie wybitna osobowość i nieprawdopodobna energia Marii Nowotarskiej nie byłoby polskiego teatru w Toronto.

Autorka nakreśliła portret wybitnej aktorki i człowieka, który w dużej mierze opiera się na wypowiedziach samej Marii Nowotarskiej. Portret to bardzo piękny, bo też i postać niezwykła. Wybitna aktorka, która w szczytowym okresie kariery zdecydowała się wyjechać do Kanady, aby pomóc swojej córce w wychowaniu dzieci. Jej kariera mogła się zakończyć na roli szczęśliwej babci. Tak się jednak nie stało, bo potrafiła w trudnej emigracyjnej rzeczywistości, stworzyć coś niezwykłego. Nie mając żadnego wsparcia i zaplecza finansowego powołała do życia polski teatr w Kanadzie. Spełniła się jako aktorka i reżyser (zdolności reżyserskie odkryła na emigracji). Pozwoliła także zrealizować się wielu polskim artystom przebywającym w Kanadzie, którzy po wyjeździe z Polski musieli zapomnieć o ambicjach i podjąć pracę w innych zawodach. Zaspokoili także największą tęsknotę Polaków mieszkających na obczyźnie, którą rozumieją tylko ci, którzy wyjechali z Polski. To tęsknota za polską mową i kulturą. Imponująca jest ilość i różnorodność przygotowanych przez Marię Nowotarską spektakli. Były to przedstawienia poetyckie przybliżające twórczość najwybitniejszych polskich poetów, patriotyczne oraz portrety ważnych postaci, np. Heleny Modrzejewskiej i Marii Curie-Skłodowskiej. W programie Salonu Poezji, Muzyki i Teatru były również przedstawienia rozrywkowe, muzyczne i kabaretowe. Te ostatnie pozwoliły przyciągnąć do kanadyjskiego teatru szeroką, zróżnicowaną pod względem wiekowym, zawodowym i wyrobienia teatralnego publiczność. Salon

Poezji, Muzyki i Teatru spełnił nie tylko ważną rolę kulturową, ale również społeczną. Okazał się czynnikiem/miejszem jednoczącym środowisko kanadyjskiej Polonii.

To wielkie dzieło życia Marii Nowotarskiej – a także wspierającej ją rodziny, przede wszystkim męża Jerzego Pilitowskiego oraz wielu współpracujących z nią artystów – zostało uwiecznione w książce, która jest czymś znacznie więcej niż monografią.

Joanna Sokołowska-Gwizdka: Teatr spełnionych nadziei. Kartki z życia emigracyjnej sceny. Novae Res, 2016.

Publikacja jest dostępna w sprzedaży w księgarniach stacjonarnych w Polsce i w księgarniach internetowych. Dostępny jest też e-book.

Księgarnia internetowa Gandalf wysyła książki za granicę.

<http://www.gandalf.com.pl/a/sokolowska-gwizdka-joanna/>

Książka Joanny Sokołowskiej-Gwizdki łącząc elementy żywej narracji z naukowym warształem stanowi niezwykle świadectwo polonijnej działalności artystycznej, a jednocześnie jest wyrazem głębokiego sznoka dla inicjatorki Salonu Poezyi, Muzyki i Teatru w Toronto – Marii Nowotarskiej.

prof. dr hab. Anna Kuligowska-Korzeniewska

„Teatr spełnionych nadziei. Kartki z dziejów emigracyjnej sceny” jest opowieścią o teatrze założonym w Toronto na początku lat 90. przez aktorkę Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie Marię Nowotarską i o ludziach, którzy ten teatr tworzyli. Maria Nowotarska, mająca w swojej karierze zawodowej kontakt z najwybitniejszymi reżyserami i scenografami w historii teatru polskiego, przeszczepiła na grunt emigracyjny koncepcje wpisujące się w polską tradycję teatralną, wykorzystując przy tym możliwości, jakie dała nowa ojczyzna. Dzięki jej determinacji aktorzy, śpiewacy czy muzycy, którzy w Toronto podejmowali inne zawody, w torontońskim teatrze znaleźli swoje spełnienie i swoją ojczyznę. Teatr był też darem dla wielotysięcznej emigracji kanadyjskiej, głównie posolidarnościowej, która tęskniła za krajem i jego kulturą.

Książka ta obejmuje lata 1991-2012 i jest podróżą w czasie przez torontońską scenę, utrwalającą unikalną, niepowtarzalną i ulotną materię teatru. Wielu osób związanych z torontońską sceną już nie ma, wielu poszło swoją życiową drogą. Jest to więc zapis historyczny, rejestrujący emocje i potrzeby właściwe dla pewnego czasu.



JOANNA
SOKOŁOWSKA-GWIZDKA

TEATR SPEŁNIONYCH NADZIEI



TEATR SPEŁNIONYCH NADZIEI.

KARTKI Z ŻYCIA
EMIGRACYJNEJ SCENY

JOANNA
SOKOŁOWSKA-GWIZDKA

NOVAE RES